

Z Pragi d. 11. Grudnia.

O odniesionych nad Bawarczykami przez naczelnego Jenerała Arcy Xcia Ferdynanda korzyściach mamy następujące pewne doniesienia: — Bawarczykowie mieli stanowisko na wzgórkach Stöcken i drażnili czasami nasze forpoczty; Arcy Xzę Ferdynand kazał ich zatem d. 5 o godzinie 1 po południu w 3 kolumny atakować. Stanowisko ich było bardzo korzystne, osobliwie dla artylerji: z tem wszystkim zoftali za pierwszym atakiem na szczyt przedniej straży odpartemi, a Stöcken mniej kwadransa zdobyto. Atak był daley żywo popierany, a lubo miejscowe położenie nie pozwalało rozwijać się jazdzie, nieprzyjaciel nie zdołał się jednak nigdzie uszykować. Wąwoz przy Wohnau równie iak Pfauendorf został wzięty; w ostatnie miejsce postąpił Jenerał Wrede z resztą wojska i nadaremnie usiłował go utrzymać. Zaszła tylko noc uchroniła je od zupełney rozsyпки i dalszego ścigania. Iglau tey ieszcze noey zoftało opuszczone i przez nasze wojska osadzone. Strata nieprzyaciela w tey dla oręża Austryack: chwalebney rozprawie wynosi w zabitych, rannych i pojmanyach do 1600 ludzi. Pomiedzy ostatniemi prócz 800 żołnierzy, znajduje się 20 officerow z 2 majorami, a nie-

przyacielski Półkown. Hr. Solms od lekkiej konnicy zamieszał się ieszcze rano. Strata nasza w miarę odniesionych korzyści bardzo iest niewielka. Wszystkie wojska, a szczególniej piechota, która dla gorzysłego kraiu sama działać musiała, mianowicie bataliony Reuffkreutz, Reuffblauen i Geninga, tudzież utani MeerVELDTA szczególniej się popisały. Nadeszli wiaśnie Czescy strzelcy zastużyli także na pochwałę Arcy Xcia Ferdynanda, tak iż dwóch żołnierzy zaszczycił srebrnemi medalami.

Z Inspruka d. 3. Grudnia.

Marszałek Ney nim do Salzburga stąd iedzie, wydał do stanow Tyrolskich następujące żądanie:

„Utrzymacie pod waszem dozorem kopalnie w Schwetz i wszystkie należące do niego zakłady w Hall, Brixlegg, Achenrain, &c. z warunkiem iedynie, abyście z nich, iezeli tego będzie potrzeba, sprawę zdali. Użycie staranności, aby z magazynow tak z surowych materyałow, iako też z wyrobionych rzeczy nie urouionego nie było. Co iest prywatną własnością, powinno być właścicielom oddane. Wiele na tem zależy, aby z do 4000 familij, które do tych kopalni użyte były, znalazły w dalszey około nich pra-

cy pod mądrym i ściśłym zarządzaniem sobą do życia. . .

Do Tyrolczyków zaś wydał następującą odezwę:

" Tyrolczykowie! Armia Francuzka Rosownie do rozkazu J. C. Mei Napoleona zamysła opuścić wasz kraj. Rozkazał on, aby warownie i komenda w tym kraju oddana została sprzymierzonemu z nami Bawarskiemu wojskom. Napominam krainowe władze, a osobliwie duchowieństwo, aby przekładało poddanym, co także sam Arcy Xzę Jan zalecił, iżby się pod prawo zwycięzcy poddali i nie chwytała oręża ani przeciwko Francuzom, ani ich sprzymierzeńcom. Przy moim odieździe zalecę Jenerałowi Siebein, mającemu nad wojskiem Bawarskiem dowództwo, aby ściśle utrzymywał karność. Oczekuję, iż Tyrolczykowie zachowają się podobnie względem Bawarczyków, jak się względem Francuzów zachowali, w czem pochwalić muszę ich gorliwość w dostarczaniu potrzeb armii. Spodziewam się, iż acz oddalony od nich, usłyszę, że moiży usłuchali rady i stali się głuchemi na podszepty złych ludzi, którzy rozchodzą się po wsiach i do buntu podbudzają. Gdyby jednak wszczęły się rozruchy, tedy Bawarskie wojska będą umiały burzycielow ukarać, a jeżeliby tego potrzeba było pospieszy im inny korpus, mianowicie Marszałka Augereau, który się wokolicach Tyrolu znajduje, na pomoc, przywróci porządek i winnych ukarze. Tyrolczykowie! musicie spokojnie znosić nieszczęścia wojny, którym zapobiedz nie potraficie. Trwały pokoy wkrótce zapewne wszystkim ludem przywróci spokoyność. Tyrolczykowie! położyliście we mnie zaufanie; polegali na waszej uczciwości.

Podp. *Marszałek Ney.*

Z Emmerich d. 20. Listopada.

Duch żołnierski, który od niezakiego czasu zapalił poddanych monarchii Pruskiej, rozszerzył się aż do Westfalii, i wojsko Pruskie ma przyczynę być kontente z zapasem nowo nabytych prowincyy. Oczekują tu mocnego korpusu wojska, który ma się zbliżyć do Renu. Z tego powodu zakładają tu wielkie magazyny, lecz nie w dawnym sposobie przez liwerantow, którzy się bogacili, a skarb szkodował. Teraz dostarcza każda prowincya dla wojska żyta, owsa i siano, i rozkład jest na każdego właściciela ziemi zrobiony. Wszystko jest płacone lubo po niższej cenie niżeli jest w targu.

Z Monachium d. 4. Grudnia.

Na przyjęcie jutro tu przybędź mający Cesarzowcy Jmci Francuzow, czyli tu wielkie przygotowania. Kochany nasz Elektor wyjeżdża na przeciw niey aż do Dachau. W tutejszym polezniczym, a teraz Maltańskiego zakonu, najpiękniejszym w całym Monachium kościele, pracują dzień i noc nad urządzeniami, których cel łatwo zgadnąć można. Wkrótce okaże się czyli tu Cesarz Napoleon zjedzie, lub Cesarzowa Jozefa uda się do Wiednia.

Z Stralsundu d. 10. Grudnia.

Główna kwatera J. K. Mei Szwedzkiej znajdujca się tu jeszcze, w krótkce przeniesioną zostanie do Boitzenburga.

Angielski poseł P. Pierrepont wyjechał wczoray ślad do Berlina.

Podpółkownik Piper wysłany został z zleceniami do Szwerina.

Z Wexel d. 7. Grudnia.

Elektor Hesseński przenosił główną swoją kwaterę do Kassel. Za nim idą 4 Pruskie regimenta i składac będą z Hesseńskim wo-

skiem osobny korpus. W Westfalii dowodzi Jen. Kalkreuth.

Z Münster jest tu oczekiwany Pruski regiment Haki.

Z Nienburga d. 11. Grudnia.

Jak tylko korpus Rossyjskiego wojska pod dowództwem Jenerala Hr. Oftermana do okolic Hameln przybył, wysłał zaraz d. 8 t. m. dwa patrole po 25 Kozaków do wsi Ober-sen, dla wyparcia stamtąd pikiety Francuzki, którą przez obluz warty mocna była 60 ludzi. Z stojących tam 30 ludzi złożyło natychmiast 20 broń i poddali się. Kozacy postrzegłszy nadsięgających innych 30 ludzi, odstąpili podsiągających się, a uderzyli na nadsięgających. Wszczęta się potyczka, do której nawet ci, którzy już broń złożyli, należeli; lecz krótko trwała, ponieważ Francuzi cofnęli się do krzaków i młyna na przeciwko Hameln będącego, a kozacy nie mogli ich konno ścigać. Francuzi zostawili na placu 14 zabitych, pomiędzy którymi znajduje się zapewne officer, ponieważ znaleziono na poboiowisku kapelusze, i zabrano 7 ludzi w niewolę, w liczbie których znajduje się jeden żandarm. Strata Rossyjska składa się z 1 zabitego i 3 ranionych ludzi, pomiędzy którymi znajduje się officer.

Z Warszawy d. 17. Grudnia.

D. 13 t. m. Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół nauk odprawiło posiedzenie publiczne.

JW. Prezydujący Biskup Albertrandi zajął posiedzenie zdaniem sprawy o pracach towarzystwa tak dokonanych, jako też wkrótce dokonać się mających.— Wspominając stratę zgromadzenia, popieszoną w śmierci JW. de Meyer Prezydenta Regencyi warszawskiej, oddał cześć pamięci i zastugom tego znamienitego męża.

JX. Stasic czytał rozprawę o Geologii

kraiowey. Od merza Bałtyckiego, aż do wysokości szczytów Karpatu, całą tę rozległość podzielił na pewne oddziały, które sama natura wskazała; wyłożył iakie gatunki kopalnych płodów każdy oddział w sobie zamyka, wskazał ich położenie, kierunek, głębokość i porządek, w iakim się tworzyły.— Nie dosyćby było czynić iakiejkolwiek z tego dzieła wypisy, w całym ciągu pisma; pełno myśli wielkich, śmiałych, godnych tego ślacheznego zamiaru, w iakim autor ryle pracy i trudzących podroży przedsięwziął.

JP. Sekretarz Ofiński, czytał pismo JP. Arnolda medycyny Doktora obeynniące wiadomość o życiu i dziełach rodaka naszego, sławnego lekarza Jana Jonstona.

JP. Łęski zachęcając ziomków do nauk wysokich w uczonej i wymowney rozprawie, wskazał korzyści z rozważania dzieł natury wynikające.

Zakończył posiedzenie JP. Franciszek Dmochowski czytaniem II. Xięgi Eneydy tłumaczenia swego, zaczynając od opisu zgonu Laskaona, aż do śmierci Pryama.

Od brzegów Menu d. 6. Grudnia.

Armia Pruska w Westfalii codziennie się pomnaża. Wojska Rossyjskie, które weszły do Elektorstwa Hanowerskiego, mają przeysć przez część Westfalii, dla dostania się na mieysce swego przeznaczenia.

Elektor Hesseński kazał wywieść a tylerią, która się w twierdzy nad Renem, zwanej Katze i Maus znajdowała. Wojska Hesseńskie dostały znowu zozkaz pozostania na swoim mieyscu.

Podług listow z Stuttgardu, Xzę Wilhelm Wirtemberski, dowódzca gwardyi Duńskiej i rządcą Kopenhagi, ma opuścić służbę Duńską, dla słuzenia w woysku Wirtemberskim w stopniu Jenerala artyleryi.

Regiment, który Xiązę Izenburski d₁

Francyi wystawia, ma nosić nazwisko regimentu Cesarsko-Izenburskiego. Posiadanie tego regimentu należeć będzie do J. C. Mci.

Kantor Xcia Wittgensteina w Kassel o-
tworzył na rachunek Króla Jmci Pruskiego pożyczkę 10 mill. ryń. Podług opisu J. K. Mci na ratuszu Kasselskim złożonego, kapitał ma być od roku 1806 na lat 8 pożyczony, po upłynianiu zaś tego czasu ma się wy-
płacać rocznie osma część, czyli 1,250,000 ryń. z prowizją po 4 i pół od sta od tego czasu; bezpieczeństwo prowizyi i kapitału zapisane jest w ogólności na wszystkich Królewskich Pruskich dochodach krajowych, szczególnież zaś na czystych wynoszących 3 mill. talarów na cłach i akcyzach.

D. 4 t. m. w Aszafenburgu umarł Baron Ehrthal, rządcą Xięstwa Aszafenburskiego i brat zeszęłego Elektora Mogunckiego w 89 roku życia.

Podług niektórych wiadomości Jenerał Augereau poydzie do Czech.

W Dzienniku Hamburgskim czytamy następujący ważny artykuł: — " Na d. 3^o Listopada został w Potsdamie między Rosją i Prussami zaczepny i odporny traktat podpisany i od obu przytomnych Monarchow zaraz potwierdzony. — Oba mocarstwa obowiązały się wszystkiego użyć do przywrocenia powszechnego i stałego pokoju, a jeżeliby w dobry sposób nie można tego dopiąć, tedy użyć wszystkich sił do wzajemnego się wspierania. W tym związku zajęta jest Austria, a Angliia przystępuje do niego.

Z Ulmu d. 4. Grudnia,

Wczoray w wieczor o 8 godzinie przy-
była tu Cesarzowa Francuzka wśród huku dział i odgłosu dzwonow. Miasto było o-
świecone, a milicya miejska, rownie iak kilka regimentow Francuzkich stały pod bronią.

Podchlebiałimy sobie, iż widzieć będziemy Cesarzową na balu w wieczor przez Jenerała Augereau danym dla obywatelow Ulmu: lecz trudy podróży pozbawiły nas tego szczęścia. Cesarzowa Jmć pozwoliła sobie łaskawie przedstawić pierwszych obywatelow miasta. Jeszcze w Geislingen była powitana w imieniu rządu, od radcow dyrekcyi krajowej Rechberga i Barona de Wiedeman. Dzisiaj rano Cesarzowa udała się w dalszą drogę do Monachium. Wszyscy, którzy mieli szczęście zbliżenia się do tej Monarchini, zostali przeięci dobrze i łaskawie.

Z Augsburga d. 5 Grudnia.

Cesarzowa Francuzka przybyła tu wczoray o wpół do dziesiątej w nocy wśród huku dział i odgłosu wszystkich dzwonow. Jen. brydady Rene, dowódca miasta, rownie iak wszyscy officerowie tu się znajdujący i część gwardyi Włoskiej konney wyiechali przed nią aż do Kriegshaber. Kompania mieszczan na koniach czekała także na Cesarzową w temże miejscu, i odprowadziła ją aż do mieszkania Biskupa; straż miejska i wszyscy uzbrojeni mieszczanie, uformowali, szereg, przez ulicę, przez którą orszak iechał. Przy wniysciu do pałaca Cesarzowa Jmć była przyiętą przez Elektora Trewirskiego i Xżnę Kuagundę jego siostrę. Cesarzowa raczyła przyjąć straż honorową złożoną z uzbrojonych mieszczan. Dzisiaj rano udała się w dalszą drogę w towarzystwie tej samey eskorty iak i przy przybyciu. Przed odjazdem była Cesarzowej przedstawiona deputacya magistratu, którą łaskawie przyięta.

Donoszą z Salzburga, iż Marszałek Ney tam przybył.

Podług listow z Gratzu, Jen. dywizyiiny Marmont jeszcze na d. 26 Listopada znajdował się w tem mieście. D. 24 odprowadził re-

wiją nad woyskiem pod jego dowodztwem będącem. Jenerał ten nałożył kontrybucyi 100,000 ryń. w monecie srebrney, a 400,000 w banknotach na to miasto. Dla złożenia tey kontrybucyi rząd otworzył pożyczkę i wezwał obywateli, sby się przez dobrowolne składki ile możności przykładali.

Z Bazylei d. 27. Listopada.

Wszystkie rządy kantonow odebrały od Landmana wypis z noty podaney mu przez Jen. Vial, ambassadora Francuzkiego, uwiadomiałcey go, że znaczne wydatki rekrutowania nie pozwalają wystawic razem czterech regimentow Szwajcarskich, które Francya na swoy żołą bierze; lecz pieniądze na utworzenie pierwszego regimentu już są złożone, a na drugi regiment w krótkce nadeyda, iedaak J. C. Mość zawieści mianowanie officerow drugiego regimentu, dopokąd pierwszy uzupełniony nie będzie całkowicie. Regiment ten ogółem ma się składać z 148 officerow i 2620 unterofficerow i żołnierzy.

Oczekują w Huningen oddziału gwardyi narodowej, która ma w tem mieście czynić służbę,

Z Petersburga d. 29. Listopada.

Gazeta dworska dzisieysza zawiera w sobie urzędowe wiadomości o początkowych bitwach woyska Roslyyskiego z Francuzami.

Taż gazeta donosi, iż w miesiącu Marcu roku bieżącego spadły kamienie z nieba w okolicach miasteczka Dononinska, będącego w środku drogi z Werchnendińsk do Nertschiusk, nad rzeką Indoga.

Pomimo tylu ważnych zatrudnień, które Monarchę naszego tak długo od powrotu do tuteyszey stolicy wstrzymują, myśli on jednak o nas. Itak przed wyjazdem swoim z Puławy rozkazał, ażeby na przyszłe lato dom admiralicyi ozdobiono. Przyjął Imperator Jmć

plan, podany w tey mierze przez P. Cameron, nadwornego budowniczego.

Wielka burza na morzu pęłamała lod między Kronstadt i Oranienhaum, i znaczną liczbę większych i unieyszych statkow z ludzmi i bez ludzi na morze zapędziła. Wszelki ratunek był nadaremny.

Z Paryża d. 4. Grudnia.

Woysko nasze opanowało już Triest, i wzięło w niewolę cały korpus Xcia Robana, we Włoszech. O czem dokładniey uwiadomia następujący wypis z dziennika:

Dziennik Włoskiej armii, z główney kwatery Gorycyi d. 23 Grudnia.

Armia została jeszcze dotąd w stanowisku obranym na lewym brzegu rzeki Isonzo. Jenerał Espagne ze swoją przednią strażą udał się do Vipano; ścigał nieprzyjaciela aż do Gauz, i pojął 60 jeńcow. Wszystka jazda nieprzyjacielska cofa się wielkim gościńcem; piechota zaś przedsięwzięta powiększey części drogę do Idnia, celem dostania się do Leybachu. Pięć kompanij lekkich ścigały nieprzyjaciela w tym kierunku, gdy tym czasem nasze forpoczty zasięgały do szanów Prevaldu i do Leybachu, Marszałek Massena postął dywizyą Serrasa do Triestu, skąd przy zbliżeniu się naszym wyszli Austryacy, i zostawili 300 ranionych. Jeden korpus ścigał ich na drodze do Leybachu, i zabrał 50 jeńcow. Dwa regimenta naszych dragonow, z jednym regimentem piechoty na naszym lewym skrzydle udały się z Pletz do miasta Chiusa, które od Austryackiego regimentu piechoty Strasaldo i Ligne, i równie jak i jazdy osadzone było. Za zbliżeniem się woyska naszego, opuścił nieprzyjaciel wszystkie stanowiska. Nasz Jenerał Brygady Latour otrzymał rozkaz udać się aż do Villach, celem utworzenia komunikacyi z wielką armiją, która z

powodu cofania się nieprzyjaciela pewne już
czyli poruszenia. Wysłano także oddział
wojska do Ponteba - Veneta. Nieprzyjaciel
lubo tam był mocny, nieśmiał jednak nas zcze-
kać. W czasie tych rozmaitych poruszeń za-
braliśmy około 400 jeńców. Marszałek Mas-
sena przybył z Neapolu korpus wojska zo-
stawił przy Padwie, wzmocniwszy go legiją
Korsykańską, i wtórym regimentem Włoskim.
Generał Cauvion dowodzący tem ziedańczonem
wojskiem strzeże Chiozza, i Brandold, i
jest w gotowości uderzyć na Rossyanow i An-
glików, jeźliby wylądować usiłowali, czem
brzegom Włoskim grożą., (Tu następuje
rapport względem korpusu Austriackiego pod
Xcieniem Rotanem.)

Generał Collaud udał się do głównej
kwatery do Antwerpii.

Onegdaj d. 2 Grudnia jako w dzień ro-
cznicy koronacji Cesarza, odprawiano w ka-
tedralnym kościele uroczyste nabożeństwo przy
wystawieniu ozdób Cesarskich. Stosownie do
uchwały kapituły corocznie ma się odprawiać
takowe nabożeństwo.

P. Hieronim Bonaparte przybył do Bre-
sta d. 27 p. m. o godzinie 2 z rana.

D. 30 Listopada przyprowadził korsarz
Dway bracia do Diepy Szwedzki okręt Fide-
litas o 135 beczkach.

Posel Austriacki będący przy Rosy-
skim Imperatorze, Hrabia Stadion, z Feldm.
leitantem Hrabia Giulay, byli (jak Monitor
donosi) u naszego Cesarza, i z Ministrem sta-
nu P. Talleyrandem układają się o pokoy. Z
przyczyny tej wiadomości, którą onegdaj
w teatrach ogłoszono, dano z dział trzy ra-
zy ognia na placu inwalidow.

Święto koronacji Cesarza d. 2 t. m. by-
ło tu przez wystrzały z armat ogłoszone.

Wojsko Generała St. Cyr blokuje teraz
Wenecyą.

Generał dywizyjny Broussieres, kommen-
dant załogi Paryzkiej, jest szefem jeneralne-
go sztabu północnej armii pod Xcieniem Ludwi-
kiem.

W Tryeście znalazły nasze wojska
obfite magazyny, i wiele Angielskich towa-
row.

Z Hagi d. 7. Grudnia.

Xcien Ludwik Generał naczelny armii północ-
nej przybył przedwczoraj do głównej kwarte-
ry w Antwerpii przy odgłosie dział, gdzie się
już 16,000 wojska znajduje, które w krótko
uda się w części do Hollandyi. Przechodziło
także przez Kolonię 6000 ludzi.

D. 3 t. m. wydał nasz rząd rozporządzenie:
iż ponieważ rzeki Wezery i Elby osadzone są
przez innych wojskami Angielskimi, przeto
wywóz potrzebnych wojskowych żywności, jako to
żyta, owsa, pszenicy, słomy, siano, masła
&c. jest zakazany do miejsc, które się mię-
dzy Elbą i Ems znajdują. Z 21 okrętów na-
ładowanych zakazanemi teraz towarami, prze-
znaczonych do Wezery i Elby, które z roz-
kazu rządu zatrzymane były, uwolniono teraz
6 okrętów.

Umarł tu d. 4 t. m. Generał leitanant Hra-
bia Rechteren, członek naszej narodowej ra-
dy wojennej i brat poła Hiszpańskiego w
Hamburgu.

Cztery tysiące Francuzkiego wojska,
za którem jeszcze kilka tysięcy poydzie, już
są w drodze do Oberjsselu w celu zajęcia Is-
selu. Jen. Trigny kommanderujący w depar-
tamencie Roery i linii Jsselskiej, dowodzi tem
wojskiem, i ma główną kwaterę w Ninwe-
gen. Jest on leitantem Marsz. Lefevre.

Z Wenecyi d. 16. Listopada.

Od d. 6 t. m. zawsze w jednakowem
zostaliśmy położeniu, to jest bez załogi, bo
wojska Austriackie trzymają tylko wyspy
San Secondo i Chiozza osadzone. Korpus ar-

mii Jenerała St. Cyr, który z Neapolitańskie stwo regimentu pieszego po Królew c. Lu. go Królestwa przybył, zajmując cały brzeg dwiku stałego ładu na przeciw Wenecyi.

Po morzu Adryatyckim krąży wiele korsarzów w Królestwie Włoskim wystawionych, którzy handlowi miast Wenecyi, Tryestu i innych wielką czynią szkodę.

Na Brencie, Adydze i Po skupiają Francuzi wiele statków, które podobno są przeznaczane do przeprawy woyska przeciw naszemu miastu. Mowią jednak o prędkim nadciąganiu eskadry z woyskiem Roslyyskiem. Na żywności nam nie zbywa w prawdzie, ale brakuje nam zdrowey wody do picia, którąśmy codziennie z ładu stałego zprowadzać zwykli.

Z Berlina d. 10. Grudnia.

Korpus armii niższej Saxonii nazywa się teraz armią J. K. Mei. Kommandantami jej są: Xzę panujący Brunswicki, Xzę Hohenlohe Ingelfingen, Jenerał leitnant Blücher i Jenerał-leit. Rüchel.

Od Ministra Haugwitz nadeszły donieszenia pod d. 8 t. m. z Wiednia. Zdać się, że będzie tam czekał na Cesarza Napoleona,

Szambelan Palatyno-Bawarski Hrabia de la Rose przybył tu z Monachium.

Xżna Thurn i Taxis pojechała do Drezna.

Major i Intendant Janowitz i radca wojenny i kameralny Carow pojechali do armii, a sekretarz poselstwa bawarskiego Widder do Monachium.

J. K. Mosc nie pojedzie do armii przed połową tego miesiąca, ale Feldmarszałek Mollendorf wyjeżdża tam za dni kilka.

Pierwszy Porucznik Bismark z regimentu J. K. Mei został adjutantem tymczasowego rządcy tutejszey stolicy Jenerała Hrabiego Schulenburga.

Półkownik Carlowitz otrzymał szefow-

Xzę dziedziczny Hohenlohe Ingelfingen został aktualnym Kapitanem armii.

Królewski kommissoryat wojenny, kassa wojenna, lazaret polny, piekarnia i wozy prowiantowe, należące do korpusu armii J. K. Mei już stąd wyszły d. 7 t. m.

Z Ratyzbony d. 4. Grudnia.

Na posiedzeniu Seymu dnia dzisiejszego, przyniesiono do dyktatury dwa przełożenia ministrów zakonu Niemieckiego, i S. Jana Jeruzolimskiego, ściągających się do jednego przedmiotu, o którym rzecz była na posiedzeniu d. 2: to jest względem patentu Elektora Wirtemberskiego na d. 19 Listopada wydanego, który opiewa, że nietylko posiadłości zakonu Rycerskiego, w krajach tego Xięcia lub na jego granicach znajdujące się mają być zajęte, ale i nadto posiadłości zakonu Niemieckiego i S. Jana Jeruzolimskiego. (Maltańskiego) równie iak i liczne dobra, i dochody należące do zgromadzeń kościelnych i szcze ekystujących. Zapowiedziana w tym patencie groźba, została już po części uszczelniona; woytowstwo i kommanderya zakonu Niemieckiego w Heilbronn, równie iak i woytowstwo Kirchhausen i Neckarsulm, już są zajęte, i spodziewać się należy tego samego wypadku względem wielkiego woytowstwa Hernege. — Minister zakonu S. Jana Jeruzolimskiego obawia się, aby posiadłości tego zakonu niedoznały podobnegoż gwałtu, który naruszając konstytucyą stanów Rzeszy, dąży do zniszczenia ich bytu, który był zachowany przez ostatni Recept Rzeszy. Nie oczekując dalszego gwałtu, poczynie za swoją powinność donieść o tem co się stało prawemu seymowi, i prosić go o pomoc konstytucyyną.

Od Donau d. 3. Grudnia.

Król Pruski Minister Gabinetu Hrabia Haugwitz przed swoim przybyciem do Wiednia, miał w Iglau naradzenie się z Cesarzem Francuzow.

W pismach publicznych czytamy względem Rossyjskiego woyska następujące uwagi: " Rossyyski żołnierz idzie na plac wojny z stałym przedsięwzięciem zwyciężenia, lub podięcia śmierci. Sztuczne obroty lub zręczne cofanie nie są jego zwyczajem. Wie jak ma na przód postępować, lecz nie znaco jest cofać się. Zadnego się niebezpieczeństwa nie boi, choćby to w oka mgnieniu pochłonąć go miało. Moc wytrzymała różni go od wszystkich innych żołnierzy. On jest jednym z najsilniejszych, którego najdalsza nie zmorduje podróż. Rossyyski żołnierz często sam sobie iedźd gotuje, i ie kiedy może. Na iedzenie i spanie czasu przeznaczonęgo nie ma. Jest czynnym w swojej służbie; śpi tylko wtedy, kiedy mu czas pozwoli, bez względu na miejsce jakie mu się poda. Mniej potrzebuie, niż wszystkie inne narody, i mniej wymaga wydatkow w polu. Przedtem Rossyanin przyzwyczajony był niedawać, ani odbierać pardonu, lecz wojna z Turkami przyzwyczaia go do tego. Włochy zaś tem bardziej odmieniły iego sposób myślenia. — Ponieważ Rossyanie zwykli w pustych okolicach wojować, przeto mają bardzo wiele wozow z sobą; te zaś są tak proste, iż wielka liczba pomiędzy żołnierzami znajduje się takich, którzy zepsute w iednem oka mgnieniu urządzić mogą, bez najmniejszego zatrzymania marsz woyksa.

Z Kopenhugi d. 7. Grudnia.

Dwór i cały kraj został nagle w głębokiej pograżony żalobie przez śmierć Króle-

wicza Xcia Fryderyka, brata J. K. Mei, który dzisiejszego rana życie zakończył. Powiększająca się od roku iego choroba, na którą kąpiele i lekarstwa nie wiele skutkowały, kazała się tego przypadku obawiać. Rodził się d. 11 Paźdz. 1753.

Siodma kompania artyleryi wraz z armatami ma rozkaz byđ w gotowości wyruszenia d. 15 t. m. do Holszteynu.

Niedawno wyszedł tu telegraficzny piękny Dykeyonarz w 2 tomach, który iedynie zawiera w sobie telegraficzne znaki.

D. 10. Grudnia. — Królewiczowna Xcowa Augustenburg przybyła tu na zimowe mieszkanie z swoim małżonkiem.

Dwór zawdziął po bracie J. K. Mei żalobę; wszystkie koncerty, bale i t. d. są zawieszzone.

Minister stanu Hr. Schimmelmann i Rządca stanu Coll są wyznaczeni kommissarzami do uskuteczenia ostatniej woli zmarłego Xcia.

Z Moguncyi d. 7. Grudnia.

Dywizya przedniej straży, 2go korpusu odwodowego pod dowództwem Jenerala Lorge, wyruszyła w tych dniach do Julichu. Kolonna Francuzko-batawska, składająca się z regimentu Sasko-gotayskiego, 18 lekkiej piechoty regimentu, 6go husarow i 8go strzelców konnych, udała się także do Nimwegi. Inna dywizya przedniej straży odwodu w Strazburgu, pod Jeneralem Lival, tamże się udała, jako też wiele innych korpnosow z wewnątrz Francyi. Do 60,000 rachują już woyksa, które udało się do zastoinienia Hollandyi.

Z Nancy d. 3. Grudnia.

Odziefiaciu dni przechodzi tedy codziennie po 6 do 700 ludzi do wielkiej armii, procz husarow pozostających ieszcze w Vaucouleur i Commerci.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W ŚRODĘ DNIA 25. GRUDNIA 1805.

Z Hanoweru d. 10. Grudnia.

Jenerał Hrabia Tolstoy przyjechał tu wczoraj, a dziś rano pojechał nazad do Nienburga.

Król. Pruska główna kwatery znajduje się jeszcze w Gütindze, chociaż wojska Król-Pruskie stanęły do Saxonii odciągają.

Radca gabinetowy Rudolf powrócił tu z Ratzeburga.

Kommunikacya z Hameln jest już zupełnie przecięta. Nie przepuszczają tam żadney poczty. Roslyyskie wojska oblegają już tę twierdzę. Wczoraj o południu otrzymał rozkaz do marszu będący tu regiment Petersburgskiej gwardyi grenadierow pieszych. Utrzymują, że jest do Hameln przeznaczony.

Jenerał Roslyyski Osterman ma swoją kwaterę w Reutenberg.

Radca Meding i Marszałek During przybyli tu z powrotem; pierwszy z Szwedzkiej, a drugi z Roslyyskiej kwatery głównej.

Przybył tu park artyleryi Roslyyskiej z 18 działami 12funtowemi i 350 ludzi.

Z Lipska d. 11. Grudnia.

Mowią, iż wojska pewnego mocarstwa wkrótce czynnemi być zaczną.

Z Magdeburga d. 3. Grudnia.

Dnia 1 bieżącego miesiąca przejeżdżał tę-

dy Pan Blumenthal wysłany gońcem od wojska stojącego w niższej Saxonii do Potsdamu. — Około południa przybył tu z Hildesheim Xzę panujący Brunświcki z Półkownikiem Kleiſt, pierwszym swoim Jenerał-Adjutantem, i natychmiast udał się w dalszą drogę do Potsdamu. O wpół do piątej przejeżdżał tędy P. Sembach, wyprawiony gońcem od wojska będącego w niższej Saxonii do Potsdamu. W tymże czasie przybył tu Pan Ompteda poseł Hanowerski, który dnia wczorajszego pojechał do Potsdamu.

Z Moguncyi d. 29. Listopada.

Gazeta niemiecka zawiera odezwę Marszałka Lefebre do gwardyi narodowych, w tej treści:}

Gwardye narodowe! Stachajcie się dziecie na największym teatrze świata. Umysł wasz z trudnością [to pojmie; moy cały jest podziwieniem przecięty. Wysłałem jednego z moich officerow do obozu Francuzkiego, dla oświadczenia naszego hołdu największemu z bohaterow i upewnienia go o wierności gwardyi narodowych nad Renem. Odebrał ten hołd w pośród Wiednia w przytomności innych gwardyi narodowych, które kazał urządzić w tej dawnej stolicy świata wojennego. Wiedeń nie ma innego garnizonu, jak z

własnych mieszkańców, a pokoy tam panuie, majątki nie poniosły żadnego uszczerbu, przemysł i handel nie doznały żadney przesady. Przyjął mowię nasz hold, i przestał mi oświadczenie ukontentowania swego. Ktoż z was gwardye narodowe! mogłby zawieść ufność tak chwalebna? z daleka odemnie ta myśli! z daleka od was niech będzie takie postępowanie, któreby mię tak myśleć przymuszało. Zostawszy Francuzami przez połączenie, i Francuzami zwycięzcami, mielibyście być obojętni dla waszey oyczyzny? Nie, bo macie honor, odwagę i cnoty &c.

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 23. Grudnia 1805.

Korzec Pszenicy	- - - -	zl. pol.	58 do 64.
— Zytu	- - - -	- - - -	56 — 62.
— Jęczmienia	- - - -	- - - -	36 — 44.
— Owsa	- - - -	- - - -	28 — 32.
— Grochu	- - - -	- - - -	48 — 56.
— Kafzy i aglaney	- - - -	- - - -	80 — 92.

W Gdansk u d. 28. Listopada.

Pzefel czyli pół korca najzego w zlotcie hollend. (Na łaszt wchodzi 60 szeflow)

— Pszenica	- - - -	zl. pol.	20 do 21.
— Zyto	- - - -	- - - -	15 — 19.
— Jęczmień	- - - -	- - - -	12 — 12.
— Owies	- - - -	- - - -	10 — 11.

D O N I E S I E N I A.

Gdy Chemia Chaimowicz na zasądzone w Iszey i zgiey instancyi u Berka i Liby Ofiowiczow, mieszkańców Kaźmierskich summy to iest:

	Czer. zł.	13	Zł. ryń.	—	kr.	—
1mo. Kapitału w zlotcie
Procentu	.	.	7	—	—	30.
Expensy Iszey instancyi	.	.	—	—	—	6 —
Detto zgiey	.	.	—	—	—	2 — 28.
2do. Kapitału w zlotcie	.	.	13	—	—	—
Procentu detto	.	.	8	—	—	3 —
Expensy Iszey instancyi	.	.	—	—	—	9 —
Detto zgiey	.	.	—	—	—	2 — 28.
3tio. Kapitału w zlotcie	.	.	6	—	—	—
Procentu	.	.	3	—	—	1 — 15.
Expens Iszey instancyi	.	.	—	—	—	6 —
Detto zgiey	.	.	—	—	—	2 — 29.
4to. Kapitału w zlotcie	.	.	9	—	—	—
Procentu detto	.	.	5	—	—	2 — 30.
Expens Iszey instancyi	.	.	—	—	—	6 —
Detto zgiey	.	.	—	—	—	1 — 9.
5to. Kapitału w zlotcie	.	.	86	—	—	—
Procentu	.	.	53	—	—	15.
6to. Kapitału	.	.	8	—	—	—
Procentu	.	.	4	—	—	4 — 15
Expensy Iszey instancyi	.	.	—	—	—	6 —
Detto zgiey	.	.	—	—	—	2 — 29.
7mo. Kapitału w zlotcie	.	.	8	—	—	—
Procentu	.	.	4	—	—	2 — 30.
Expensy Iszey instancyi	.	.	—	—	—	6 —
Detto zgiey	.	.	—	—	—	2 — 29.

Eksekucyi sądowey żądał i satysfakcyą tychże summ na majątku Berka i Liby Ofiowiczow to iest na domach murowanych pod Nrami 94 i 28 iako też ławkę w szkole żydowskiej prze. kazał; tedy Sąd C. K. Magistratu Kaźmierza Dolnego dopuszczając eksekucyi każdemu wiadomo czyni, iż pomienione domy przez publiczną licytacyą na d. 5 Februar. 1806 r. o god. 9 z rana w kancelaryi Magistratualney podług ceny fiskalney dom sub Nro. 94 Zł. r. 1000, dom sub Nro 28 Zł. r. 1500 i ławkę w szkole Zł. r. 175 sprzedane zostaną: chęć kupienia

mający maia się tedy na pomienionym dniu w kancelaryi Magistratualney znajdować, procz podtkow Monarchicznych żadnych innych ciężarów na domach tych nie ma. Nakoniec de-
tey licytacyi i zydzi przypuszczeni będą: — Datt w Kaźmierzu d. 29 Novemb: 1805.

Rosary Proconsul

Z C. K. Magistratu Miasta Kaźmierza Dolnego.

Krański Affesor.

R. Belezkykowski Protb.

Gdy miejsce Syndyka w Magistracie miasteczka Piwniczna zawakowało z pensją roczną 300 zł. ryń., przeto dla osadzenia tegoż jest konkurs na dzień 31 Decembra r. b. rozpisany, kompetenci życzący sobie tego miejsca opatrzywszy się dekrétami Eligibilitatis ex utraque linea, i zaświadczeniem moralności, maia proźby swe nayıdaley do wspomnionego terminu do C. K. Król. Cyrkularnego Urzędu Sandeckiego podać.

W Krakowie dnia 19go Grudnia 1805.

Niniejszym do powszechney wiadomości podaje się, iż na dniu 14 Stycznia 1806 roku o godzinie 9tej z rana następujące Realności do Szpitala S. Sebastiana w Krakowie niegdys należące w Cyrkularney kancelaryi Krakowskiej przez publiczną licytacją nayıwięcej ofiarującemu sprzedane będą.

1) Łąka kłdrey rozległość 15562½ □ sążni, fiskalna cena 1945 ryń. 18½ kr. wynosi.

2) Dom pod Nrem konskryp: 288 na Wesoly z ogrodem owocowym 83½ □ sążni mającym, z częścią łąki 159½ □ sążni mającym na przystęp do tego domu służący, za fiskalną cenę 297 ryń. 20½ kr.

3) Dom pod konskryp. Nr. 287 na Wesoly z owocowym ogrodem 1373½ □ sążni obejmującym, z dodatkiem także łąki 159½ □ sążni mającym na przystęp około tego domu służący, za fiskalną cenę 330 ryń. 22 kr. — Życzący więc sobie tego kupna maia się na zwyż wspomnionym dniu w tuteyszej Cyrkularney kancelaryi znajdować, i 10 część fiskelney ceny iako wadium zaopatrzyć. W Krakowie d. 18 Grudnia 1805.

Stosownie do Wysokiego Gubernialnego dekretu d. 6 Grudnia r. b. Nro. 49,791, wiece Syndyka w Magistracie Landskoronie zawakowało z pensją roczną 300 Zł. ryń. dla osadzenia którego jest konkurs na d. 31 Stycznia 1806 roku jest rozpisany. Kompetenci życząc sobie tego miejsca opatrzywszy się dekrétami Eligibilitatis & utraque linea, maia proźby swe nayıdaley do wspomnionego terminu do C. K. Urzędu Cyrkularnego Myślenickiego podać. W Krakowie d. 19. Grudnia 1805.

Przez C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie w Królestwie Galicyi zachodniej Jan Skolimowski niniejszemi upomina się, ażeby się w przeciągu dwóch miesięcy do spadku po zmarłym Xiędzu Pawle Lipińskim w proporcy innych sukcesorow owemuż należnego względnie się i z praw swych do sukcesyi w tuteyszym Sądzie wywiódł się, gdy inaczej pertraktacya majątku tego z ustanowionym kuratorem adwokatem Madanem ukończy się.

Dan w Lublinie dnia 20 Lipca 1802 roku.

B. Gołaszewski.

Friedenthal.

Münch.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi zachodniej.

Beck.

Gdy Elias Moser stosownie do wypadłego dekretu Wysokiego Apelleynego Trybunału ddo 15 7bris 1804 Nr. 3806 w sprawie iego przeciwko Samulowi Samsonowiczowi o dom Nr. 59 tu w Kaźmierzu sruuowany przez podanie swoje d. 24 9bris 1804 Nr. 689 do przystęgi snor kończący zabawnuował się, i do wykonania takowy termin przez rozucyę d. 17 X'ris 1804 na dzień 15 Januarii 1805 z strony tuteyszego C. K. magistratu, Eliaszowi Moser wyznaczony został. Ze iednakże powyższa rezolucyę dla nieprzytomności Eliasza Moser (który za granicą zamieszkały) doreczona mu bydź nie mogła, i ustanowiony od niego obrońca Jan Hagi, pomimo kilkokrotne pisemnego uwiadomienia, iak w podaniu swoim dnia Januarii 1805 Nro 12 Magistratowi oświadczył, od rzeczonego Eliasza Moses, żadney nie ma

wiadomości; tedy Magiſtrat C. K. Kaźmierza dolnego uwiadomi niniejszym Eliasza Moses Za granicą mieszkającego, aby się do wykonania przyſięgi ſpor kończący o dom Nro. 95 w Kaźmierzu dolnym sytuowany, w przeciągu mieſiacy trzech, to ieſt 25 Febr. 1806 w Magiſtracie tutejszym ſtawił, gdyż po upłynionym tym terminie więcey ſłuchanym nie będzie, a dom w kwestyi będący za wypłaceniem kwoty Żł. pol. 560 Szmulowi Samsonowiczowi w dziedzictwo oddany zoſtanie. W Kaźmierzu d. 25. 9bris. 1805.

*Kasary Proconsul,
Krański Aſſeſor,*

*Ex Coſilio C. R. Magiſtr. Caſimira Inferioris.
R. Beleżykowski Proſhoc.*

Magiſtrat C. K. i wolnego miasta Sandomierza P. Nikodemowi Kukawskiemu niniejszym Edyktem czyni wiadome, że P. Antoni Sieciński zaſtępca do prawa maſly krydalney Euno-cha Berkowicza o zapłaceniu 129 zł. pol. 15 gr. c. s. c. załobę do tego Sądu przeciw niemu podał, i o pomoc sądową ile ſprawiedliwość wymaga dopraszał się — Gdy zaś Magiſtrat tutejszy dla iego za granicą przebywania onemu w osobie P. Jana Kulczyckiego z iego koſztem i expenſą zaſtępcą uſtanowiły, i z tem rozpoczęty ſpor podług praw dla Galicyi Zachodniej przepisanych pertraktowanym i ukończonym będzie, zaczym tenże niniejszym Edyktem upomina ſię, aby d. 11 Lutego 1806 o godzinie 9 ranney w kancelaryi Magiſtratuſ-ney do excepcyi ſtawił się, albo uſtanowionemu kratorowi dokumenta do tej ſprawy ſłużące oddał, lub innego za patrona ſobie obrał tego Sądowi tutejszemu wymienił, i to wszystko, co do poparcia ſwey ſprawy za skuteczne ſądzi czynić niezaniebdał, inaczey wyniknąć mogące z zaniedbania ſprawy niemiłe skutki ſam ſobie przypisać będzie winien.

*J. Kaſzelka.
Pogorzelski.
Rogowski.*

*Z Rady Magiſtr. C. K. wolnego Miasta Sandomierza d. 9 Liſtopada 1805.
Więckowski.*

Z Rozkazu wyſokiego C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego dd. 2 Grudnia r. b. 1805 pod Nrem 14,531 wypadłego pozoſtate po ſ. p. Wiel. JXdzu Minockim Rektorze i Kanoniku Kated. Krakowskim konie, krowy, jałownik, owce trzoda i sprzęty gospodarſkie przez publiczną licytacją d. 8 Stycznia 1806 roku w dobrach Gnatowice 4 mile od Krakowa za gotowe pieniądze ſprzedane będą. Oprócz tego pozoſtate po tymże Wiel. JX. Minockim pſzczoły w wſi Przegorzały o milę i od Krakowa d. 16 Stycznia 1806 przez licytacją ſprzedane zoſtana. Zyczący ſobie ſo nabydź raczą na wzwyż wyrażonych licytacjach znaydować ſię.

Raczyński Komornik Sądowy Krakowski.

C. K. Sądy Szlacheckie Prowincjonalne Lubelskie w Królestwie Galicyi Zachodniej Ur. Woyciechowi Sulimińskiemu niniejszym obwieſzczeniem wiadomo czynią, że Anna Gautieur w ſprawie o przywrocenie dóbr Glinki z folwarkiem Gliniki i wſiami Noyki, Gorki i Leliza na d. 1 Października 1805 załobę przeciw niemu podał i o pomoc sądową depaszał ſię. — Ze zaś Sąd ten dla niewiadomości iego pomieszkania onemuż tutejszo sądowego adwokata za kuratora z iego koſztem i niebezpieczeństwem uſtanowił, i z tem rozpoczęty ſpor podług przepisanych dla Galicyi Zachodniej uſtaw [prowadzonym i ukończonym zoſtanie,]zaczem tenże niniejszym obwieſzczeniem upomina ſię, ażeby ſię w przeciągu dni 90 do excepcyi ſtawił, i uſtanowionemu patronowi dokumenta do ſprawy ſłużące oddał, lub też innego patrona ſobie obrawszy, tego sądowi wymienił. zgoła niczego co tylko do poparcia ſprawy ſwey skutecznym bydź ſądzi i prawem ieſt dozwoilone uczynić nie zaniedbał, gdyż inaczey wyniknąć mogące z zaniedbania niemiłe skutki ſamby ſobie przypisać bydź winien.

Dan w Lublinie d. 16. Października 1805.

*B. Gołaſzewski.
Domaſławski.
D. Władich.*

*Z Rady Ces. Król. Sądow Szlach. Lubel. Gall. Zachodniej.
Klimaszewski.*